

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
/ V Niedziela Wielkanocna - 24.04.2016/

1. Dzisiaj z polecenia ks. Biskupa Ignacego Deca odbędzie się zbiórka do puszek na rzecz ofiar konfliktu na Ukrainie.
2. Jutro święto Świętego Marka Ewangelisty to tradycyjny dzień modlitwy o urodzaje. Po Mszy Świętej wieczornej udamy się pod krzyż misyjny, gdzie będziemy prosić dobrego Boga, by pobłogosławił wszelkie ludzkie wysiłki, aby przyniosły one obfity plon i owoc i aby nikomu nie brakowało codziennego chleba.
3. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej. Na godzinę 17.30 zapraszamy naszych drogich parafian na wspólną modlitwę różańcową.
4. W piątek święto świętej Katarzyny Sieneńskiej. Podczas Mszy Świętej o godzinie 18.00 naszą modlitwą ogarniemy wszystkie ofiary nazistowskiego i stalinowskiego terroru, zwłaszcza osoby duchowne i konsekrowane w przypadający tego dnia Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego, upamiętniający rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Dachau.
5. W przyszłą niedzielę jako I miesiąca po każdej Mszy Świętej wystawienie Najświętszego Sakramentu.
6. W przyszłą niedzielę rozpoczniemy maj. W naszej polskiej tradycji to miesiąc szczególnej modlitwy razem z Maryją. Każdego dnia o godzinie 17.30 przed wieczorną Mszą Świętą, będziemy odprawiać nabożeństwa majowe ze śpiewem litanii loretańskiej.
7. Ofiary na remont dachu można składać w kopertach na tacę, w zakrystii bądź kancelarii parafialnej, można również wpłacać na konto parafialne, którego numer podany jest w dzisiejszym numerze „Maternusa”. Dziękujemy za ofiary już złożone. Do tej pory wpłynęło 478 ofiar na kwotę 60 tys. 550 zł.
8. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej
9. Zapowiedzi przedmałżeńskie:
 - Marcin Roman Kubowicz zam. Stronie Śląskie
 - Weronika Anna Dempniak zam. Lewin Brzeski
 - Jarosław Józwiak zam. Stronie Śląskie
 - Małgorzata Krakowiak zam. Korsze

Numer konta parafialnego:

13 9588 0004 3902 4686 2000 0010

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Strzelinie Oddział
w Łądku Zdroju**

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Ten fragment Ewangelii ukazuje przełomowy moment w życiu Jezusa i zarazem w dziejach świata. Została wprawiona w ruch machina, która miała doprowadzić do śmierci Jezusa, a tym samym do naszego zbawienia. Dla nas, z ludzkiego punktu widzenia, jest to tragiczna hańba i klęska: zdrada, nienawiść, niesprawiedliwość, które spowodowały śmierć Jezusa. Ale z Bożego punktu widzenia jest to godzina chwwały i tryumfu miłości, godzina zwycięstwa nad śmiercią i grzechem, godzina zbawienia. Już wcześniej Piotr się temu sprzeciwił. Nie chciał krzyża, nie chciał, żeby Jezus umierał, bo w tej śmierci widział tylko klęskę. My myślimy bardzo podobnie. Trudno jest nam zrozumieć i zaakceptować, że do zbawienia potrzebny był krzyż i śmierć Syna Bożego. Może dlatego tak się przeciwko temu buntujemy, bo czujemy się winni i współodpowiedzialni za tę śmierć. Ostatecznie to nasze grzechy wymagały zadośćuczynienia i to one spowodowały śmierć Jezusa. Krzyż jest dla nas wyrzutem sumienia, jest oskarżeniem: zobacz, co spowodował twój grzech! Gdyby nie ludzkie grzechy, krzyż nie byłby potrzebny. Nic więc dziwnego, że wolelibyśmy inny sposób zbawienia. Ale innego sposobu nie ma. Dlatego spójrzmy na krzyż od strony Boga, przez pryzmat Jego miłości. Nie jest to już wtedy tylko narzędzie nienawiści, kary, męczarni i śmierci. Jest to znak miłości i wywyższenia Jezusa, jest to tron, na którym Jezus jako król i władca wszechświata, dokonał aktu łaski i odkupienia, pojednał na nowo ludzi z Bogiem, zawarł wieczne przymierze i potwierdził je swoją ofiarą. Czyż dzieło to nie jest warte uwielbienia? Ale jest warte tylko dlatego, że Jezus jest Synem Bożym, Bogiem we własnej osobie, że poszedł na krzyż z miłości i posłuszeństwa woli Ojca. Tylko te okoliczności nadały śmierci krzyżowej moc zbawczą. Wcześniej żadna inna śmierć ani największa nawet ofiara nie były w stanie sprawić tego, co uczyniła ofiara Chrystusa. A później poświęcenie życia i męczeństwo o tyle tylko są godne podziwu, o ile łączą się z ofiarą Chrystusa i wypływają z miłości. „Gdybym rozdał całą majątność ubogim i ciało wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał” - napisze św. Paweł w hymnie o miłości. I właśnie dlatego w tym decydującym momencie, Jezus pozostawił nam jako swój testament przykazanie miłości. Nie dało się i da już nic zrobić, żeby krzyża nie było. Ale można zrobić wiele, żeby ta ofiara nie poszła na marne. W tym przełomowym momencie odkupienia, gdy została zapłacona cena naszych grzechów, muszą się zmienić radykalnie zasady życia. Świat odkupiony, to świat w którym głównym prawem i siłą życia jest miłość. Do tego stopnia, że to właśnie miłość jest znakiem rozpoznawczym uczniów Chrystusa czyli chrześcijan. Krzyż i miłość to jedno i to samo.